

Nie szukaj miłości – Irena Santor

Kto szuka miłości
Kto niecierpliwie słucha jak odchodzi czas
Kto szuka miłości ten
nie ma już spokojnej nocy
Ani dnia
Nie widzi kolorów
Nie słyszy śpiewu ptaków
Szeptu młodych drzew
I odwraca wzrok
Gdy majową noc
Zakochani zapatrzeni
Idą jak we śnie
Nie szukaj miłości
Bo sama cię dogoni
Do tego przyjdzie czas
Nie szukaj miłości
Po prostu ciesz się życiem które niesie nas
Przed tobą jest wszystko
Bądź pewny że co ludzkie nie ominie cię
Każda nowa noc
Każdy nowy dzień
Mogą zmienić
Niespodzianie życia twego wiersz
Nie szukaj miłości
Bo miłość sama znajdzie nas pewnego dnia
Nie szukaj miłości
Przecież i tak się stanie to co stać się ma
Odkrywaj codziennie
Uroki świata który nas otacza w krąg
Każdy nowy dzień
Każda nowa noc
Mogą wybrać los dla ciebie
Twój szczęśliwy los
Nie szukaj miłości
Nie czekaj nieszczęśliwie
Na jej pierwszy znak

Nie szukaj miłości
Posłuchaj rankiem jak pod chmurą
Woła ptak
Jesienią czy wiosną
W podmuchach wiatrów
Przed siebie idź
Nie licz ile lat
Ile jeszcze dni
Minie nim ta pierwsza miłość
Znajdzie swoje drzwi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych